

Bas Tajpan & Miuosh, Meksyk II (feat. Chvasciu)

Ref.: Wyjeżdżają w celu poprawy zarobku
Bo tutaj co trzeciemu na życie brak środków
Każdy marzy o tym by godnie się żyło
Każdy marzy o tym by w końcu szczęście się ziszcilo x2
Chvasciu:

Masz po kilku latach zaplanowany powrót
Po kilku miesiącach nieplanowany odwrot
Obiecana płaca to tylko góle słowa
Miałeś dostać dychy a tu za ledwie połowa
A miało być tak pięknie a tutaj nic dobrego
Popatrz w jakich realiach żyjemy kolego
Dziwiasz się wszyscy panujący w tym kraju
Dlaczego młodzi wyjeżdżają i już nie wracają
Ref.

Miuosh:
Mówią że to Meksyk pamiętasz, wróciłeś przez ten track
A teraz jak w transie się snujesz po miejskich centrach
Ten przeskok to puenta, różnica ewidentna
Tu nic się nie zmienia prócz premiera i prezydenta
Pamiętam, miałeś wszystko na rachunki i disko
Jedynego czego brakowało- rodzina i bliskość
Tu już nie masz na nic poza tymi samymi rachunkami
Za to możesz znowu usiąść z kumplami i pluć na system
Niektóre prawdy są oczywiste
Tam poziom i polot a tutaj to co bliskie
Ten powrót niedoła wpisana na porażek liście
Bo kolejne dni bóla, dni które zaczynasz piskiem
Bo to traci już sens, ty sam dobrze wiesz
Bo nieważne jakbyś starał się- tam lepiej jest, ej
Ref.

Bas:
Ej człowieku, opowiem ci twoją historię
Cel- powrót do kraju i życie spokojne
Nie chcesz Irlandii, nie chcesz Portugalii
Chcesz do swojej Polski, ty nie chcesz Holandii
W końcu powrót- każdy dzień widzisz kolorowo
Jednak im dłużej tym bardziej szaro i jałowo
Pracy tu nie ma, na mieszkanie ci nie stac
Widzisz co raz wyraźniej, że tu po prostu jest tak
Jednak mimo tego ciągle trwasz przy swoim
Jakos rade tu dają sobie rodzice twoi
W końcu jest upragniona praca, budowa
Trudno, byleby na zachód nie wracać
Ciężka praca, po miesiącu ciężka wyjebka
Zamiast dwunastu dychy a tu po prostu jest tak
Wniosek- nikt nie wyjebie cię tak jak swój
Znowu powrót na zachód, gówno daje ci kraj twój.
Ref.